

Rachunki za prąd w górę. Wraca „zielona” opłata

30 listopada 2024

Od stycznia 2025 roku na polskich rachunkach za energię elektryczną pojawi się opłata na odnawialne źródła energii (OZE) w wysokości 3,50 zł za MWh. To decyzja Urzędu Regulacji Energetyki (URE), która kończy dwuletni okres zwolnienia z tej opłaty, wprowadzony w odpowiedzi na wysokie ceny energii.

Opłata OZE została wprowadzona w 2016 roku jako element wyciągania pieniędzy z kieszeni odbiorców prądu i przekazywania tych środków dla producentów tzw. zielonej energii.

W 2016 r. opłata OZE wynosiła 2,51 zł za MWh, w 2017 r. – 3,70 zł za MWh, przez kolejne trzy lata była zerowa, na 2021 r. została ustalona na 2,20 zł za MWh, a na 2022 r. – 0,90 zł za MWh. W latach 2023 i 2024 opłata została zawieszona, co przyczyniło się do obniżenia rachunków dla konsumentów, jednak sytuacja ma się zmienić wraz z powrotem opłaty.

Wprowadzenie opłaty OZE w wysokości 3,50 zł za MWh oficjalnie ma na celu wsparcie morskich farm wiatrowych oraz produkcji biometanu. Dodatkowo rząd zgadza się na podniesienie maksymalnej ceny na aukcjach do 512,32 zł za MWh, co może wpłynąć na dalszy wzrost kosztów dla odbiorców.

Opłata OZE będzie służyć do pokrywania ujemnego salda producentów tzw. zielonej energii, które powstaje, gdy rynkowa cena energii jest niższa od ceny ustalonej podczas aukcji. W takiej sytuacji Zarządca Rozliczeń wypłaca różnicę z funduszy zgromadzonych dzięki opłacie OZE. To oznacza, że wszyscy odbiorcy energii będą współfinansować wsparcie dla producentów OZE.

Przywrócenie opłaty OZE to krok w stronę dalszego rozwoju

odnawialnych źródeł energii w Polsce, zgodnie z agendą klimatyczną. Efekt będzie taki, że wszyscy zapłacimy więcej w rachunkach za prąd. Gdyby nie polityka klimatyczna i związane z nią inwestycje w OZE, ceny energii byłyby znacznie niższe.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info